

Stanisław Korenik

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

**ZJAWISKO KONWERCENCJI I SPÓJNOŚCI
W PROCESIE INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**

Streszczenie: We współczesnych realiach europejskich niezmiernie istotne stały się zjawiska konwergencji i spójności. Mimo że pojęcia te są zbliżone do siebie, to jednak w Unii Europejskiej nadano im określone znaczenie. Także w dokumentach strategicznych podnosi się konieczność dążenia do ich nasilania. Niewątpliwie, co jest zgodne z aktualnymi teoriami, zjawisko konwergencji jest możliwe do wystąpienia, jednak przede wszystkim na poziomie integrujących się krajów, spójność zaś będzie miała wymiar przestrzenny.

1. Wstęp

Procesy społeczno-gospodarcze w przestrzeni wykazują zawsze dwie przeciwstawne cechy: skłonność do kumulowania się i rozpraszania się, przy czym w ostatnich latach wraz ze zmianami paradygmatu rozwoju zaczynają dominować te pierwsze. Występowanie takich tendencji powoduje, że poszczególne elementy przestrzeni społeczno-ekonomicznej rozwijają się w różnym tempie, co wywołuje narastanie zróżnicowania w poziomie ich rozwoju. To zróżnicowanie z biegiem czasu ulega pogłębieniu, co doprowadza ostatecznie do dużej dywergencji poziomu życia w różnych regionach. Kształtowanie się tych relacji w taki sposób można określić mianem dysproporcji regionalnych, przez które należy rozumieć proces dywersyfikacji poziomu rozwoju poszczególnych obszarów kraju. W praktyce powszechnie wykazuje się to zjawisko w przekroju regionów (choć jest to uogólnienie zbyt duże w wielu konkretnych wypadkach, np. w realiach polskich przykładem może być woj. mazowieckie).

Sygnalizowane zjawisko narastania dysproporcji między poszczególnymi regionami przebiega w sposób nieregularny i do tego podlega częstym wahaniom. Przy czym nie są to tendencje stałe (trwałe w czasie), mogą one ulegać ustawicznym zmianom (np. odwróceniu trendu). Próbując wyjaśnić i zrozumieć te zjawiska, należy dostrzec, że niewątpliwie pierwotnym ich źródłem jest ogólny proces rozwoju cywilizacyjnego, który w sposób bezpośredni oddziałuje na formy działalno-

ści gospodarczej człowieka oraz na zjawiska im towarzyszące w rozwoju społeczno-gospodarczym w przestrzeni¹.

W powyższym kontekście ważne staje się nie tylko kształtowanie się zjawiska konwergencji oraz zbieżnego procesu spójności, ale także ich miejsce w przedsięwzięciach krajów Unii Europejskiej, w tym Polski. Osobnym, jednak istotnym problemem jest relacja tych zjawisk oraz ich realizacji w realiach naszego kraju. Niniejszy artykuł jest próbą odpowiedzi przynajmniej na część tak istotnych kwestii.

2. Geneza i istota konwergencji

Znaczenie zmian w poziomie rozwoju poszczególnych obszarów (regionów) dla funkcjonowania całej gospodarki narodowej uwidoczniło się szczególnie w drugiej połowie XX wieku. Wówczas regiony uznawane dotychczas za dobrze rozwinięte i stanowiące podstawę zamożności krajów wysoko rozwiniętych w krótkim czasie stały się terenami problemowymi, wymagającymi często podjęcia bardzo kosztownego i skomplikowanego procesu ich restrukturyzacji mającego na celu doprowadzenie do konwergencji przestrzennej. W ujęciu ekonomicznym zjawisko konwergencji (z łacińskiego *convergere*) jest elementem teorii konwergencji, w której zakłada się występowanie efektu doganiania przez kraje słabiej rozwinięte systemów gospodarczych najbardziej rozwiniętych. Za jednego z twórców tej teorii uznaje się A. Gerschenkorna, który wskazywał na możliwość gwałtownego przyspieszenia rozwoju w krajach względnie zacofanych. W swoich rozważaniach przyjmuje on, że liberalizacja wymiany międzynarodowej, która przekłada się na wzrost obrotów handlowych, w sposób bezpośredni skutkuje wzrostem ogólnej efektywności czynników produkcji, co powoduje zwiększenie dochodów narodowych krajów uczestniczących w wymianie. Przy czym uwzględniając założenia teorii neoklasycznej, należy pamiętać, że w długim okresie tempo wzrostu jest wyznaczone przez tempo zmian technicznych. W analizie neoklasycznej wykazuje się więc, że korzyści osiągnane z wymiany zagranicznej nie mają trwałego wpływu na tempo wzrostu. Wywołują co prawda jednorazowy efekt poprawy ogólnej efektywności czynników produkcji do czasu, gdy wymiana osiągnie optymalny poziom, co oczywiście zwiększa dochód narodowy na mieszkańca, ale nie skutkuje to poprawą w długim okresie efektów tempa wzrostu społeczno-gospodarczego. Rośnie ono tylko w sposób przejściowy, a ostatecznie stabilizuje się na poziomie wyznaczonym przez stopę egzogenicznie określonych zmian technicznych [Michalek i in. 2007, s. 15, 16]. Takie podejście skutkuje hipotezą o warunkowej konwergencji, tzn. tendencji do osiągnięcia wyższego tempa wzrostu gospodarczego przez kraje mniej rozwinięte. Aby możliwe było zaistnienie takiego zjawiska, niezbędne jest przyjęcie założenia

¹ Klasycznym przykładem jest fordyzm i postfordyzm, które to pojęcia służą opisywaniu zmian zachodzących na przełomie lat 70. XX wieku w organizacji procesów produkcyjnych i ich znaczenia w przekształcaniach regionalnych podstaw gospodarowania.

o malejącej krańcowej produktywności czynników produkcji. Wynika z tego, że państwa mające np. mniejszy zasób kapitału na zatrudnionego osiągają wyższe tempo wzrostu, które maleje w miarę wzrostu tego zasobu. W efekcie w ramach takiej wymiany międzynarodowej kraje mniej rozwinięte mają szansę osiągać szybsze tempo wzrostu gospodarczego. Nie musi to jednak prowadzić do pełnej zbieżności poziomów dochodu narodowego w skali międzynarodowej. Aby było to możliwe, konieczne staje się przyjęcie dodatkowych założeń, takich jak: powszechna dostępność technologii, zbieżność stóp akumulacji kapitału rzeczowego i ludzkiego oraz brak innych, poza technologią, czynników różnicujących tzw. ogólną efektywność czynników produkcji. W praktyce efektywność zależy nie tylko od technologii, ale także od czynników instytucjonalnych, prawnych, społecznych, politycznych czy kulturowych. W gospodarce otwartej konwergencję dodatkowo warunkuje stopień otwarcia zewnętrznego, które przynosi dodatkowe korzyści z prowadzenia handlu międzynarodowego i przepływów kapitałowych. Jeśli założenia te są spełnione, możliwe jest osiągnięcie tych samych poziomów produktu *per capita* [Michałek i in. 2007, s. 16].

3. Konwergencja w polityce Unii Europejskiej

Samo pojęcie konwergencji stało się niezwykle popularne w ostatnich latach w związku z dążeniem Unii Europejskiej do kształtowania procesów rozwoju, które niwelują dysproporcje między regionami krajów członkowskich. Koncepcja ta została zawarta również w Strategii lizbońskiej. Także w nowym okresie programowania na lata 2007-2013 jeden z trzech celów polityki regionalnej nosi nazwę „Konwergencja”. Można zatem stwierdzić, że jest to proces uznawany za istotny w realizacji rozwoju na poziomie krajowym, ale też ponadnarodowym. Jednak pojmowanie konwergencji jest różne, tak jak geneza tego słowa. W samej UE mamy równocześnie do czynienia z pojęciem formowania się nowej wspólnoty. W tym ujęciu w dokumentach Wspólnoty konwergencja rozumiana jako zbieżność, która dotyczy drugiego etapu tworzenia Unii Gospodarczej i Walutowej zapoczątkowanego Traktatem z Maastricht, który wszedł w życie 1 listopada 1993 r. Podstawą są tutaj cele ilościowe (dotyczą poziomu inflacji, stóp procentowych, deficytu budżetowego, kursu walutowego i długu publicznego) określone jako kryteria konwergencji. Osiągnięcie określonych wskaźników umożliwi krajom członkowskim przejście do następnego etapu.

Powyższe różne ujęcie konwergencji w samej Wspólnocie nie jest niczym nowym i nie świadczy o braku harmonizacji stanowiska (czy wręcz o chaosie pojęciowym), gdyż w literaturze przedmiotu występuje wyróżnienie konwergencji nominalnej i realnej. Przyjęcie pięciu kryteriów konwergencji z Maastricht [Internet 1] jest realizacją konwergencji nominalnej polegającej na osiągnięciu określonych wartości wskaźników makroekonomicznych przez poszczególne narodowe

systemy gospodarcze, a konwergencja realna odnosi się do osiągania przez poszczególne regiony UE poziomu wydajności pracy, poziomu PKB *per capita* czy też synchronizacji cykli koniunkturalnych [Internet 3]. Osobnym problemem, ale niezmiernie ważnym dla konwergencji, jest pojęcie spójności. Zdarza się czasem w opracowaniach i różnego rodzaju dokumentach, że słowo „konwergencja” utożsamiane jest z pojęciem „spójność”.

W dniu 6 października 2008 r. Komisja Europejska przyjęła Zieloną Księgę w sprawie spójności terytorialnej. Spójność terytorialna jest tam rozumiana jako jeden ze strategicznych celów osiągania spójności społecznej i gospodarczej. Zielona Księga podkreśla prawo każdego terytorium do harmonijnego i zrównoważonego rozwoju, co ma być osiągnięte poprzez realizację czterech priorytetów:

1) eliminację rozbieżności w rozpiętości między gęstością zaludnienia a dostępnością miejsc pracy i aktywnością gospodarczą – czego wyrazem formalnym może być dążenie do policentrycznego rozwoju,

2) poprawę dostępności albo innymi słowy zmniejszenie kosztów pokonywania oporu przestrzeni; w realizacji tej koncepcji istotną szansę Komisja dostrzega w nowych technologiach informatycznych,

3) dążenie do współpracy administracji terytorialnej, szczególnie w obszarach przygranicznych,

4) włączenie w rozwój Europy terytoriów o specyficznych uwarunkowaniach geograficznych.

Takie ujęcie spójności powoduje, że te dwa pojęcia nie są jednak do końca tożsame. Ciekawe podejście w tym zakresie prezentuje G. Gorzelak, według którego konwergencja jest to zbliżanie się do siebie stanów statycznych, natomiast spójność odnosi się do kategorii funkcjonalnych (jest to przeciwieństwo entropii), zapewnia ona możliwości współistnienia i współdziałania poszczególnych elementów całości [Internet 2]. Jednak takie ujęcie wydaje się za daleko idące, gdyż te dwa zjawiska, mimo niezaprzeczalnych różnic, mają także elementy wspólne.

Odnosząc się z kolei do dokumentów i konkretnych działań UE, można stwierdzić, że nie chodzi tylko o wyrównywanie poziomu rozwoju przez osiąganie zbliżonych wskaźników makroekonomicznych, ale bardziej o budowanie w ramach wspólnoty jednolitego systemu, który byłby spójny w przekroju ekonomicznym, społecznym i oczywiście terytorialnym. Takie podejście pozwala na wyodrębnienie wspomnianych już trzech rodzajów spójności, takich jak:

1) spójność gospodarcza – rozumiana jako możliwości efektywnej współpracy między poszczególnymi elementami systemu ekonomicznego, obniżanie kosztów transakcyjnych, harmonizowanie relacji między podmiotami gospodarczymi i ich instytucjonalnym otoczeniem,

2) spójność społeczna – polega na eliminowaniu barier w mobilności poziomej i pionowej, związana jest z zapewnieniem możliwości przewyższania różnic w poziomie wykształcenia, awansu zawodowego i materialnego,

3) spójność terytorialna – to przede wszystkim eliminowanie barier i ograniczeń wynikających z zagospodarowania przestrzennego ograniczających możliwości uzyskiwania spójności gospodarczej i społecznej [Internet 2].

W kategoriach polityki spójności celem jest zatem pomoc w osiągnięciu bardziej zrównoważonego rozwoju za sprawą zapobiegania stanom nierównowagi terytorialnej oraz zwiększania spójności kierunków polityki realizowanej wobec sektorów czy branż, jak również polityki regionalnej. Istotna jest tu także poprawa integracji terytorialnej i tworzenie zachęt do współpracy międzyregionalnej [Komisja Europejska 2004, s. 27].

Nowe realia gospodarcze, które ukształtowały się na początku XXI wieku w krajach Unii Europejskiej, cechują się coraz większą złożonością wynikającą ze wzrostu otwartości życia społeczno-gospodarczego przy pogłębiającej się specjalizacji, rozszerzającej się wielopodmiotowości oraz zróżnicowaniu układów funkcjonalno-przestrzennych. Przy czym wyraźnie w przestrzeni europejskiej ukształtowało się zjawisko rozwoju nierównomiernego, gdzie aktywność gospodarcza o charakterze ultranowoczesnym koncentruje się w tzw. „lokomotywach rozwoju”, a więc nielicznych jednostkach przestrzennych, które w praktyce decydują o kierunkach rozwoju całej gospodarki wspólnoty. Na przełomie wieków mamy do czynienia z niespotykanym dotąd w historii dynamizmem procesów gospodarczych, ale również, co bardzo istotne, z nowymi, dotychczas nieznanymi, zjawiskami, występującymi w różnych dziedzinach życia człowieka, które zwiększają niepewność działania. Zmiany te są spowodowane kumulowaniem się procesu globalizacji i nakładaniem się na niego wzrostu znaczenia tzw. sektora IV, który jest podstawą tworzenia gospodarki opartej na wiedzy (GOW) w krajach najwyżej rozwiniętych [Korenik 2007, s. 365] Państwa, których ten proces dotyczy, określa się mianem „klubu konwergencji” i przyjmuje się, że obejmuje on członków OECD [Baumol, Nelson 1994]. W efekcie daje się zaobserwować wzrost dysproporcji w poziomach PKB *per capita*. Dzieje się tak pomimo faktu, że kraje mniej rozwinięte osiągają w długim okresie wyższe tempo wzrostu gospodarczego. Jednakże z drugiej strony wśród krajów wysoko rozwiniętych można zaobserwować powolną, ale narastającą konwergencję rozumianą jako wyrównywanie się poziomów dochodu na mieszkańca [Baumol i in. 1994, s. 16].

4. Konwergencja w najnowszych modelach rozwoju regionalnego

Próba wyjaśnienia kształtowania się zjawisk gospodarczych w przestrzeni są endogeniczne modele wzrostu. Modele te próbują wyeliminować podstawową słabość wszystkich modeli neoklasycznych, jaką jest brak wyjaśnienia zjawiska stałego wzrostu produktu na zatrudnionego. Jest ono tam wyznaczone przez zmienną egzogeniczną niewyjaśnianą w modelu, czyli tempo wzrostu postępu technicznego. Nowe podejście włącza do modelu postęp techniczny, który traktowany jest jako zmienna objaśniana. Tym samym zastosowanie znajduje tu endogenizacja wyjaś-

nienia wzrostu gospodarczego. Jednocześnie modele te oferują opis czynników determinujących tworzenie nowych technologii. Kolejną istotną zmianą w stosunku do modeli neoklasycznych jest odrzucenie założenia o pełnej dostępności technologii dla wszystkich krajów. Zmiany w poziomie technologii uzależnione są tu od nakładów na działalność badawczo-rozwojową [Michałek i in. 2007, s. 17]. W modelach tych kształt funkcji produkcji w efekcie jest uzależniony od wiedzy. Oznacza to, że środki skierowane do sektora badawczo-rozwojowego mogą się charakteryzować rosnącymi, malejącymi lub stałymi przychodami względem skali. Niewątpliwie pierwotną, a zarazem najistotniejszą kategorią, która w tych modelach odgrywa podstawową rolę, jest wiedza. W zasadzie chodzi o jej nabywanie, gromadzenie i przede wszystkim wykorzystanie w praktyce. Wiedza, stając się obecnie jednym z istotniejszych czynników działalności gospodarczej, dokonuje przewartościowania pozostałych, co w konsekwencji prowadzi do ich rekombinacji u ujęciu szumpeterowskim. Równocześnie, jak to uzasadnia Toffler, jest ona uniwersalnym substytutem wszystkich innych czynników produkcji (przede wszystkim zasobów materiałowych i transportowych) [Toffler, Toffler 1996, s. 40]. Tworzenie i kumulowanie wiedzy jest współcześnie dominującym determinantem (gwarantem) długookresowego rozwoju. Przy czym zdolność nabywania wiedzy (uczenia się) oraz wykorzystywania, czyli zarządzania własnym samorozwojem, staje się podstawową zdolnością decydującą o sukcesie czy też porażce. Z ekonomicznego punktu widzenia jest ona ważnym elementem infrastruktury gospodarczej i procesów rynkowych, przy czym jest dobrem publicznym materializującym się w artefaktach i realizującym się w wykształceniu poszczególnych osób [Domański 2004, s. 269]. W rozważaniach dotyczących wiedzy należy jednak zgodzić się z B.A. Lundvallem, że „użyteczny zasób wiedzy nie jest jej sumą” [Lundvall 2000, s. 118]. Autor ten także wskazuje na nową prędkość zachodzących zmian w gospodarce, w kontekście której odnośnie do wiedzy decydującą rolę zaczyna odgrywać tzw. proces „kreatywnej destrukcji”, w którym nie tylko następuje przyspieszenie tworzenia wiedzy, ale także niszczenia dotychczasowych niepotrzebnych już zasobów wiedzy [Lundvall 2000, s. 118].

Równocześnie należy sobie uświadomić, że odmienne kształtowanie się stóp wzrostu i poziomu dochodów na zatrudnionego jest wynikiem tego, że rozwój sektora wiedzy może się odbywać w różnych krajach według odmiennych scenariuszy. Z modeli endogenicznych wynika zatem, że nie ma w nich zdecydowanej tendencji do zbieżności tempa wzrostu ani tym bardziej poziomów produktu *per capita* między krajami, a zatem dysproporcje mogą się utrzymywać praktycznie w nieskończoność. W modelach tych uwzględnia się też skutki integracji krajów o różnych poziomach rozwoju i różnych możliwościach generowania postępu technicznego (co można w sposób bezpośredni odnieść do sytuacji UE). Zakłada się przy tym, że kraje wyżej rozwinięte są bardziej zaawansowane technologicznie i mają przewagę w tworzeniu postępu technicznego, natomiast kraje mniej rozwinięte nie tworzą nowych rozwiązań technicznych. Należy pamiętać jednak, że w warunkach

postępującej integracji gospodarczej możliwe jest naśladownictwo technologiczne. Wydatki ponoszone z tego tytułu są mniejsze niż nakłady na tworzenie zupełnie nowych technologii. Dzięki temu kraje naśladowujące, o niższym poziomie produktu na mieszkańca, mają szansę szybszego rozwoju niż kraje wyżej rozwinięte. Tempo wzrostu jest w efekcie tym szybsze, im większa jest początkowa luka dochodowa między krajami [Michalek i in. 2007 s. 18]. Zatem endogeniczne teorie wzrostu wskazują, że integracja gospodarcza może przyczynić się do konwergencji realnej. Postępująca integracja narodowych systemów gospodarczych tworzących UE przynosi korzyści, które wynikają z pobudzenia handlu wewnątrz, a także z przepływów czynników produkcji, wzrostu stopy akumulacji szeroko pojętego kapitału, z pobudzenia dyfuzji postępu technicznego i organizacyjnego. Dodatkowo uwiadaczają się korzyści z upowszechniania rozwiązań i standardów instytucjonalnych, prawnych, społecznych, politycznych adaptowanych przez nowe kraje członkowskie, szczególnie o niższym poziomie rozwoju. Daje to tym krajom szansę szybszego rozwijania się w stosunku do krajów wyżej rozwiniętych, co powinno prowadzić do zjawiska konwergencji w ramach integrującej się Wspólnoty.

5. Zakończenie

Podsumowując, można stwierdzić, iż w dobie globalizacji gospodarki korzyści płynące z liberalizacji i integracji rynków przynoszą korzyści wszystkim uczestnikom, jednak nie zapewniają równego podziału ani w wymiarze terytorialnym, ani w wymiarze społecznym. W związku z tym zrozumiałe wydają się próby nowego spojrzenia na takie zagadnienia, jak spójność społeczno-gospodarcza i niwelowanie dysproporcji rozwoju w integrującej się Europie. Przy czym niewątpliwie zjawisko konwergencji będzie występować między poszczególnymi krajami, a nie regionami, natomiast spójność będzie miała wymiar przestrzenny. Odnosząc się do relacji zjawisk konwergencji i spójności, należy podkreślić, że nie są to określenia tożsame, jednak pozostające w dużej zależności między sobą. Można przyjąć, że najpierw należy dążyć do budowy rozwiązań sprzyjających spójności terytorialnej. Przykładem takich założeń jest coroczny Raport Banku Światowego za rok 2009 wydany w cyklu *World Development Report*, który nosi znamieny tytuł *Reshaping Economic Geography* (przekształcając geografę gospodarczą). Podstawową tezę tego dokumentu jest stwierdzenie, że najbardziej efektywnymi przedsięwzięciami na rzecz wzrostu gospodarczego są takie, które sprzyjają „naturalnej” koncentracji geograficznej działalności gospodarczej, a z drugiej strony wspomagają integrację ekonomiczną, zarówno w skali poszczególnych narodowych systemów gospodarczych, jak i w przekroju międzynarodowym, która poprzez *connective infrastructure* (infrastrukturę łączącą) ma sprzyjać większej dyfuzji przestrzennej (dystrybucji) korzyści wynikającej właśnie z koncentracji aktywności gospodarczej w wybranych miejscach. Takie podejście wydaje się bardzo realistyczne, gdyż odrzuca ono ostatecznie przebrzmiałą

już ideę z przełomu lat 60. i 70. XX wieku o unifikacji przestrzennej. Dokument ten w sposób bezpośredni wnosi, że spójność terytorialna może być realizowana przy braku początkowym konwergencji. Innym dokumentem w realiach naszego kraju jest Koncepcja Nowej Polityki Regionalnej opracowana przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, a obecnie poddawana dyskusji społecznej. W niej także zakłada się nowe podejście, w którym spójność terytorialna będzie osiągana przy początkowej dywergencji, a następnie przez odpowiednie instrumenty będzie uzyskiwana konwergencja. Obydwa te dokumenty wskazują jednak, że budowa spójności terytorialnej jest w długim czasie podstawą zjawiska konwergencji. Koncepcja spójności terytorialnej zatem w dużej mierze nawiązuje do założeń konwergencji realnej, stanowiąc jej uzupełnienie i wzmocnienie zarazem.

Literatura

- Baumol W.J., Nelson R.R., Wolf E.N. (red.), *Convergence of Productivity*, Oxford University Press, New York 1994.
- Domański R., *Geografia ekonomiczna, ujęcie dynamiczne*, PWN, Warszawa 2004.
- Komisja Europejska, *Nowe partnerstwo dla spójności: konwergencja, konkurencyjność, współpraca. Trzeci raport na temat spójności społeczno-ekonomicznej*, Wspólnoty Europejskie, 2004.
- Korenik S., *Kierunki zmian w przestrzeni społeczno-ekonomicznej na progu XXI wieku – wyzwania dla polityki przestrzennej*, [w:] *Polityka ekonomiczna: współczesne wyzwania*, red. M. Klamut, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Lundvall B.A., *Gospodarka ucząca się: pewne implikacje dla bazy wiedzy o systemie ochrony zdrowia i edukacji*, [w:] *Zarządzanie wiedzą w społeczeństwie uczącym się*, OECD, Warszawa 2000, s. 118.
- Michałek J.J., Siwiński W., Socha M.W., *Realna i nominalna konwergencja – podstawy teoretyczne i implikacje praktyczne*, [w:] *Polska w Unii Europejskiej: dynamika konwergencji ekonomicznej*, red. J.J. Michałek, W. Siwiński, M.W. Socha, PWN, Warszawa 2007.
- Toffler A., Toffler H., *Budowa nowej cywilizacji*, Zysk i S-ka, Poznań 1996.

Źródła internetowe

- [1] akson.sgh.waw.pl.
[2] www.mrr.gov.pl.
[3] www.ukie.gov.pl.

CONVERGENCE AND COHESION PHENOMENA IN THE EUROPEAN INTEGRATION PROCESS

Summary: In contemporary European realities convergence and cohesion phenomena are very important. Although their meaning is similar in the European Union, these words are perceived differently. In strategic documents the necessity to increasing these phenomena is indicated. No doubt convergence phenomena are possible to occur, but mainly on the European Union countries level. Cohesion, however, will have spatial dimension.